

w nienasyceniu płonie lato  
skrętami ulic rzeźbiąc wzorzec  
dni które ciągle skreślam datą  
w nienasyceniu

upał tnie oddech zwiesza głowę  
nad nią bladością więdną plafon  
i wiem że będzie jeszcze gorzej  
w nienasyceniu

płyty chodnika drżą sfumato  
prowadząc w lepkim korowodzie  
spęczniałe chwile ku zatratom  
w nienasyceniu

tylko wśród murów wieje chłodem  
braku dopełnień – nie wiem na co  
wciąż jeszcze czekam i co mogę  
w nienasyceniu

zbyt łatwo jest zazdrościć ptakom  
wiszącym czernią o zachodzie  
na niebie którym płynie lato  
w nienasyceniu

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

Miladora, dodano 27.07.2014 12:03

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).